№ 129. Wtorek 9. Czerwca 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Humieniec* w obwodzie lwowskim celem zaprowadzenia u siebie regularnej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy: wystawić budynek szkolny, utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, posprawiać i dostawić porządki szkolne, załatwiać ochędóstwo przy szkole, rąbać i dostawiać 4 n. a. sągi drzewa na opał szkoły, które właściciel dóbr Tadeusz Skolimowski zobowiązał się dawać przez czas posiadania tychże dóbr, nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi płacić 100 zł. w. a. na rok, i oddać mu w używanie część pastwiska gminnego rozległości 300 sążni □.

Dla polepszenia tej dotacyi zobowiązał się gr. kat. proboszcz miejscowy ks. Eliasz Urban na czas swego kapłańskiego urzędowania w Humieńcu dopłacać 2 zł. w. a. na rok.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o podniesienie nauki między ludem wiejskim, podaje c. k. Namiestnictwo galicyjskie z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Gmina Boryszkowce, w obwodzie Czortkowskim, celem zaprowadzenia u siebie regularnej nauki szkolnej, zobowiązała się na wieczne czasy wystawić odpowiedni budynek szkolny z pomieszkaniem dla nauczyciela, utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, posprawiać porządki szkolne, załatwiać ochędóstwo przy szkole, dawać na opał szkoły 2 n. a. sągi drzewa i 2 kopy okłotów, a nareszcie płacić każdoczesnemu nauczycielowi 100 zł. w. a. w gotowiznie i przydawać mu 6 mecőw żyta i kukurudzy na rok.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o podniesieniu nauki między ludem wiejskim, podaje c. k. Namiestnictwo galicyjskie z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 13. kwietnia i 27. maja b. r. raczył najmiłościwiej udzielić król. uprzywilejowanemu towarzystwu akcyjnemu bawarskich kolei wschodnich i towarzystwu kolei w Hof w Bawaryi, koncesyę do budowy i ruchu kolei żelaznej z Eger do granicy bawarskiej pod Waldsassen, i z Eger do granicy bawarskiej pod Asch, a zarazem ministra handlu i rolnictwa upoważnić do wydania odnośnych dokumentów koncesyi.

Zarazem udzielone zostało najwyższe zezwolenie aby przez rząd królewsko saski rozpoczętą została budowa kolei żelaznej z Eger do granicy saskiej pod Voitersreuth z zastrzeżeniem zawarcia traktatu na podstawie ułożonych postanowień.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 3. czerwca b. r. raczył najmiłościwiej z powodu śmierci swego dziada stryjecznego, Arcyksięcia Maxymiliana d'Este, opróżnioną posadę właściciela pułku piechoty Hoch i Deutschmeistrów nr. 4 nadać swemu kuzynowi Arcyksięciu Wilhelmowi jako teraźniejszemu wielkiemu mistrzowi zakonu teutońskiego.

Część nieurzędowa.

Lwów, 9. czerwca.

Korespondencya z nad Zbrucza, z 3. b. m. donosi nam, że w całej okolicy od Kamieńca aż do Husiatyna panuje zupełna spokojność; niewidać tam ani wojsk rosyjskich ani powstańców, komunikacye niesą przerwane, a handel zbożem bardziej jest ożywiony niż kiedykolwiek. Tylko fałszywe doniesienia zatrważają czasem władze w mniejszych miasteczkach. — I tak zdarzyło się właśnie temi dniami, że w skutek opowiadania chłopa, jakoby powstańcy szli na komorę husiatyńską, schronił się tamtejszy poborca celny z rzeczami swojemi na terytoryum austryackie i przenocowawszy tamże wrócił nazajutrz do swego urzędowania. Z tych szczegółów możnaby sądzić, że wczorajsza wiadomość *Czasu*, jakoby w Kamienieckiem miała zajść 2. lub 3. b. m. jakaś potyczka, potrzebuje jeszcze potwierdzenia. Nie potwierdziła się też dawniejsza wiadomość podana w *Gońcu* w korespondencyi z Wołynia, jakoby w Mało Rosyi sprzyjał lud tak dalece powstaniu, że stanęło już 60.000 włościan do walki z Rosyanami, gdyż w ogóle zachowuje się dotąd lud wiejski w dawnych prowincyach polskich jeźli nie nieprzyjaźnie, jak na Wołyniu, to pewno obojętnie względem powstania.

Dalej donosi nasza korespondencya, że rozstawione u granicy c. k. austr. wojsko zostało znacznie wzmocnione kawalerya i piechotą, i patroluje ciągle po lasach w towarzystwie urzędników. Dotąd jednakże od przejścia owego oddziału na dniu 28. maja nie pokazali się już nigdzie powstańcy u granicy. W Rosyi rozgłaszają, że temi dniami ma wkroczyć znaczny oddział powstańców z Galicyi przez Husiatyn i Satanów na Podole. Trudno jednak przypuszczać, by podobny zamiar miał być zapowiadany naprzód jak publiczna uroczystość, i dlatego zdaje się, że wieść ta równie jest płonna, jak wiele innych. Ze zbiegłych powstańców pojmali kilku chłopi, wielce tem rozdrażnieni, że w Czosnówce powiesili powstańcy jednego chłopa.

Najnowszy *Dziennik Powszechny* z 5. b. m. zawiera buletyn urzędowy o tej samej potyczce pod Ostrowem, o której donosił wczorajszy telegram z Warszawy zakomunikowany Gazecie wiedeńskiej. Musimy sprostować tylko, że wspomnieni w tym telegramie dowódzcy powstańców nie nazywali się Miatkowski, Płusiński i Fluieze, lecz Mystkowski, Pluciński i Fryczc.

W sprawie interwencyi dyplomatycznej na rzecz Polski przyniosła dzisiejsza *Sonntags-Ztg.* ważny telegram z Londynu z 7. b. m. Mianowicie donosi *Observer* z dnia tego, „że 6. b. m. odeszły już do Petersburga podobne co do treści noty trzech mocarstw, które zalecają dla Polski system reprezentacyjny, autonomię, administracyi, używanie języka krajowego, wolność wychowania i wyznania, amnestyę i zawieszenie broni.“ Niepodobna jeszcze osądzić, jak dalece wiadomość ta zasługuje na wiarę, i potrzeba przeto oczekiwać jeszcze dalszych doniesień w tym względzie.

Druga niemniej ciekawa wiadomość podaje najnowszy telegram z Frankfurtu z 7. b. m. Podług niego bowiem mówią o tem na seryo w tamtejszych kołach decydujących, że ze strony związku ma na podstawie konstytucyi związkowej, podobnie jak niegdyś w Hesyi, remonstracya w Berlinie przeciw najnowszym rozporządzeniom gabinetu pruskiego. Niektóre rządy są stanowczo zdecydowane podnieść tę sprawę, a nawet miano już ułożyć wniosek, którego przedłożeniu będą wprawdzie przeszkadzać, ale usiłowanie to okaże się bezskutecznem. Jeżli wiadomość ta się sprawdzi, doznałby rząd pruski w takim razie prawdziwej ironii losu.

Z Persyi słychać, że podług wiadomości otrzymanej 5go maja w Teheranie umarł dzielny obrońca Heratu *Sultan Ahmed Chan* niespodziewaną śmiercią, jak sie zdaje, skutkiem otrucia, i że po nim objął najstarszy syn jego *Rowus* Chan komendę w mieście, które zawsze jeszcze oblegają Afganie.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 7. czerwca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśniejszy Pan powrócił już wczoraj z obozu pod Parndorf do Wiednia. — Jej Mość Cesarzowa *Karolina Augusta* odjechała wczoraj zrana pospiesznym pociągiem kolei zachodniej do Kemmelbach, zkąd ma się udać do Persenbeug. — Za duszę zmarłego Arcyksięcia *Maxymiliana d'Este* odbędzie się w piątek 12. b. m. przed południem żałobne nabożeństwo w parafialnym kościele burgu. We czwartek, 11. b. m. odbędą się wigilie, a na żałobnem nabożeństwie będą obecni wszyscy członkowie domu cesarskiego i cały dwór. We czwartek będą obadwa teatry nadworne zamknięte.

Na przyszłego c. k. posła w Washingtonie w miejsce pana Hülsemanna, przeznaczony jest jak słychać hrabia *Giorgi*, który dawniejszemi laty piastował urząd c. k. posła w Lizbonie, a ostatniemi czasy urząd jeneralnego konzula austryackiego w Serajewie. — C. k. internuncyusz, baron *Prokesch* przybędzie tu wkrótce za urlopem z Konstantynopola i uda się do wód w Gastein.

Bawiący tu od czterech miesięcy austryacki turysta nad Nilem, p. *Miani*, wysłał protest do prezydenta towarzystwa geograficznego w Londynie, sir Rod. Murchisona, w którym usiłuje dowieść, że obiegająca od niedawna po całej Europie wiadomość, jakoby kapitan *Speke* odkrył źródła Nilu, jest mylna, gdyż przypuszczenie tego odkrycia zasadza się tylko na dowolnem pomieszaniu dwóch rzek. Wkrótce ogłoszone będą dalsze szczegóły o tym ciekawym sporze.

Dyrekcya uprzywilejowanego banku austryackiego w Wiedniu wydała pod d. 1. czerwca 1863, następujące obwieszczenie:

Stósownie do obwieszczenia c. k. ministerstwa stanu z 17. kwietnia b. r. uprzywilejowany austryacki bank narodowy na prośbę stron sam będzie zajmował się podniesieniem nowych kuponów do tych obligacyi indemnizacyjnych Królestw Galicyi i Lodomeryi (okręgów administracyjnych Lwowskiego i Krakowskiego) wielkiego księstwa Krakowskiego i księstwa Bukowińskiego, które w jego kasach zastawione, lub w depozyt oddane zostały.

Właściciele tych w banku narodowym w Wiedniu zastawionych lub w depozyt oddanych obligacyi indemnizacyjnych, którzy chcą korzystać z tego pośrednictwa mają swoje odnośne podania najdalej do końca sierpnia b. r. złożyć w pożyczkowej, lub depozytowej kasie bankowej, gdzie też można bezpłatnie dostać blankietów na te podania, i informacyę co do warunków, pod któremi bank podejmuje się tego pośrednictwa.

(Nowe instytuta kredytowe.) Prośba barona Thierry i sir John Orel Liver o koncesyę na założenie nowego banku kredyto-

wego dla Austryi pod nazwą „Union-Bank", była jak donosi *Jen. Kor.* przedmiotem obrad w których wzięli udział reprezentanci odnośnych ministeryów, i węgierskiej, siedmiogrodzkiej (tudzież kroackiej kancelaryi nadwornej. Obrady mają już być bliskie ukończenia, a kwestya udzielenia koncesyi temu nowemu instytutowi kredytowemu, postąpiła już o tyle, że wkrótce będzie przedłożona Najjaśniejszemu Panu do rozstrzygnięcia.

Kwestya powszechnego austryackiego instytutu kredytowego, który założyć mieli Altgraf Franciszek Salm Reifferscheid, hrabia Chotek i dom bankierski Haber, postąpiła już o tyle, że także ma być wkrótce przedłożona Najjaśniejszemu Panu.

Igława, 3. czerwca. *(Rozprawa sądowa. — Internowani.*— Korespondencya w *Donau-Ztg.* donosi: „Popełniony przed kilkoma tygodniami przez jednego z internowanych tutaj Polaków exces przeciw straży wojskowej, był 28. z. m. przedmiotem ostatecznej rozprawy w c. k. sądzie obwodowym, przyczem obżałowany, Stanisław Br., uznany został winnym zbrodni gwałtu publicznego i skazany na 4miesięczną karę ciężkiego więzienia. Miano przytem wzgląd na to, że obżałowany należy do klasy mniej ukształconej i był wtedy cokolwiek pijany. Ale niestety — powiada *Mähr. Kor.* — nie można przy powtarzających się często wypadkach tego rodzaju brać zawsze w rachunek te dwie łagodzące okoliczności. Tak przedwczoraj pozwolił sobie pewien hrabia polski w przystępie gniewu sarmackiego publicznie w kawiarni bez ważnego powodu porwać markiera za kołnierz, szturkać i trząść a w końcu rzucić pod stół, co wywołało wprawdzie powszechne oburzenie, a nikogo nie skłoniło do obrony chłopca. Dzisiejszego wieczora oddaliło się znowu 48 internowanych Polaków potajemnie z Igławy. List, który z powodu pogłosek o podobnych ucieczkach otrzymała redakcya dziennika *Mähr. Korr.* od pewnego internowanego Polaka, powiada, „że przyczyną ucieczki niektórych internowanych jest jedynie ich patryotyzm, i chęć bronienia osobiście swoich krewnych od niebezpieczeństw i grożnych skutków wojny domowej, i że zresztą konfinowani w Igławie Polacy mają wszelki powód uznawać chlubnie ludzkie usiłowanie c. k. naczelnika powiatu, p. Antoniego Pompe, jako też przydzielonego do czuwania nad internowanymi c. k. konceptowego adjunkta policyi, p. Wojciecha Kostersitza, tudzież wszystkich interesujących się nimi organów, ażeby internowanym ile możności ulżyć i uczynić znośniejszym ich pożałowania godny los."

Francya.

Paryż, 4. czerwca. *(Rezultat wyborów we Francyi. — Dzienniki francuzkie o sprawie polskiej.)* Spis deputowanych w Monitorze zamieszczony wykazuje, iż opozycya przeprowadziła w Paryżu ośmiu, w departamentach zaś dziesięciu kandydatów, a mianowicie pp. Marie, Berryer, Lanjuinais, Glais Bizoin, Pierre Leroy, Hénon, Dorian, Plichon, Lambrecht i Havin. W sześciu departamentach kandydaci rządowi ustąpić musieli kandydatom nie urzędowym. W siedmiu okręgach wyborczych odbywać się musi ballotowanie między kandydatami, którzy największą ilość głosów otrzymali, bez pozyskania jednak absolutnej większości. Najświetniejsze zwycięstwo z kandydatów rządowych odniósł Achilles Fould, który w departamencie wysokich Pirenejów z 30.525 głosów 30.523 pozyskał. W departamencie du Nord obrany został p. Kolb-Bernard, nie jako kandydat rządowy, lecz jako przez rząd przyjęty, jak się *Monitor* o nim wyraża. Że zaś w wielu miejscach z powodu podwójnych wyborów, nowe wybory odbywać się będą musiały, przeto zdaje się, iż opozycya w ogóle do 25 członków w przyszłem ciele prawodawczem liczyć będzie.

Z powodu wyborów przyszło do zjadliwej polemiki między *Constitutionelem* a *la France*. *Constitutionel* powstając gwałtownie na postawę *la France* pod czas wyborów, przyrównał, iż do owego jenerała, który w wilią bitwy pod Waterloo przeszedł do nieprzyjaciela i zdradził mu plany Cesarza. *La France* odpierając zarzuty *Constitutionela* oświadczyła na końcu swej repliki, iż podaje skargę o oszczerstwo na dziennik półurzędowy, z powodu jego twierdzenia. Z całej tej polemiki wykazuje się, iż *la France* przestała być a może i nigdy nie była, wyrazem polityki rządów cesarskich, jak to zawsze udawać usiłowała.

Donau Zeitung mówiąc o wyborach paryskich uważa, iż umiarkowana opozycya, monarchiczno liberalna, o której działaniu i siłach korespondenci parysey tak wiele rozprawiali, przy wyborach nader słabą się okazała. Przeważającą barwą frakcyi opozycyjnej jest republikanizm, i ztąd nie wiele korzyści dla sprawy umiarkowanego postępu spodziewać się można. Nie tylko konserwatyści, lecz nawet i rozważni liberaliści w całej Europie, którzy pragną zachowania społecznego porządku i nie chcieliby, ażeby rzeczy do ostatnich krańców posunięte zostały, nie mają powodu cieszenia się z rezultatu wyborów paryskich. Nie tylko pp. Geuroult i Havin, lecz i pp. Marie, Favre i wielu innych reprezentują zasady demokracyi i narodowości z takim naciskiem, iż pp. Thiers i Berryer pomimo znakomitych swych zdolności, z trudnością tylko nacisk ten złagodzić zdołają. Kierunek zwrócony ku zasadom pokoju i umiarkowanej wolności, który wyborom nadać usiłowano, kierunek ten wprawdzie przy wyborach zaszczepił, lecz nie zdołał się przebić ani pod względem liczby, ani też pod względem osobistych przymiotów wybranych.

Patrie przypomina w sprawie polskiej, iż jednym z głównych punktów propozycyj austryackich, które zarówno z propozycyami angielskiemi za podstawę propozycyom francuskim posłużyły, było pozyskanie od Rosyi zezwolenie dla Polski na reprezentacye narodową, której atrybucye nie wychodziłyby wszelako poza zakres atrybucyi sejmu galicyjskiego. Do wiadomości tej, za którą prawdziwość dziennik paryski sam odpowiadać musi, dodaje on, iż Francya punkt ten przyjęła, rozszerzyła go jednak i zmodyfikowała w ten sposób, iż Polska otrzymać ma reprezentacye na obszerniej podstawie, na co się też w Wiedniu i Berlinie zgodzono. *Patrie* sądzi, iż depesze mocarstw w przyszłym tygodniu do Petersburga odejdą.

La France zamieściła też same wiadomości, dodając, iż noty mocarstw w dniu 15go b. m. księciu Gorczakowowi doręczone będą. W notach tych żądane będą dla Polski zupełnie autonomiczne instytucye. Kraj ma być rządzony przez namiestnika cesarskiego z odpowiedzialnemi ministrami i sejmem, który ma mieć głos stanowczy we wszystkich kwestyach administracyi publicznej, finansów, robót publicznych, industryi, handlu i wychowania publicznego. *La France* sądzi, iż Rosya na podstawie tych warunków negocyować zechce.

Według wiadomości z Veracruz z dnia 30. kwietnia przez *Hamburger Börsen-Zeitung* zamieszczonych, położenie Francuzów pod Pueblą ma być bardzo krytyczne. Bombardowali to miasto przez całe ośm dni i dalsze bombardowanie dla tego jedynie zaniechali, iż im prochu zabrakło. W zabitych i rannych wojsko francuskie stracić miało do 7000 ludzi, między temi wielu oficerów wyższego stopnia. Zdaje się, iż siły jenerała Forey nie wystarcza do zdobycia Puebli, i nawet gdyby i miasto to zdobyte być miało, to zawsze położenie wojska francuskiego będzie bardzo smutne. W Puebli każdy dom zamieniony został w fortecę, ztąd ciągła walka w ulicach, która Francuzów tak wiele ofiar kosztuje. Trzebaby mieć armię stutysięczną dla osadzenia ogromnej przestrzeni między Pueblą a Mexykiem, a tej Francuzi nigdy w tych stronach mieć nie mogą. Wielu tego nawet jest zdania, że jenerał Forey odstąpi od Puebli i cofnie się do Orizaby, tam nadejścia nowych posiłków z Francyi oczekiwać będzie. Pokój dla ukończenia nieszczęsnej tej wojny byłby nader pożądany.

Włochy.

Z Turynu piszą do *Jener. Kor. austr.*, iż następujący wypadek wielkie tam zrobił wrażenie. W Bononii odbyło się żałobne nabożeństwo za pułkownika Nullo, przyjaciela Garibaldego, poległego w szeregach polskich powstańców, na którem byli między innemi jenerałowie Cialdini i Pallavicini. W dniu otwarcia parlamentu, i właśnie po skończonej ceremonii poseł rosyjski hr. Stakelberg, znany powszechnie z namiętnego swego usposobienia, spotkał się przy wyjściu z pałacu Carigran z ministrem wojny jenerałem della Rovere, i w nader ostrych wyrazach wyrzucał mu, iż kiedy rząd włoski tak usilnie się prosił o uznanie go przez Rosyę, teraz jenerałowie jego chodzą na żałobne nabożeństwo za pułkownika Nullo. Minister wojny zaskoczony niespodziewanym zarzutem odpowiedział dość pokornie, iż nic o tem nie wie, i że nawet rząd rosyjski dozwolił żałobnego nabożeństwa za Nulla, na co Rosyanin więcej jeszcze rozzłoszczony odpowiedział, iż tak jest, lecz na przyszłość będziemy rozstrzelać. Potem hr. Stakelberg udał się do prezesa rady ministrów i do ministra spraw zewnętrznych z największemi wyrzutami. Ci zaś starali się uspokoić go oświadczeniem, iż tak Cialdini jak i Pallavicini byli na obchodzie żałobnym w prywatnym jedynie charakterze. Nie zupełnie to jednak uspokoiło hr. Stakelberga, i dzienniki piemonckie głoszą, iż to była jedynie rozmowa prywatna, a nie urzędowa komunikacya.

Niemcy.

(Rosyanie na terytoryum pruskiem.) Do *Nat. Ztg.* donoszą z Inowrocławia, że dn. 3. b. m. pod wsią nadgraniczną Chełmca znowu 20 Rosyan, po części wojska regularnego, po części tak zwanych objeszczyków przeszło na terytorym pruskie. Prowadzili z sobą kobiety i dzieci i 1 rannego, a mają ze sobą tylko 2 konie, bo 18 wpadło w ręce powstańców. Rosyanie utrzymują, że było ich 50, i że napadnięci zostali przez oddział powstańców, który mógł liczyć 500 ludzi; zostawiwszy więc konie i amunicyę przeszli na terytoryum pruskie. O tych 30, których brakuje, nic mogą dać wyjaśnienia, lecz sądzą, że ci rozproszyli się, ale nie są ujęci.

Rosya.

Petersburg, 28. maja. *(Różne wiadomości.)* Do *Indep. belge* piszą, iż pomimo że nikt w Rosyi nie wierzy, ażeby do wojny o Polskę przyjść miało, uzbrojenia jednak tak lądowe jak i morskie z wielkim postępują pospiechem. Wiadomość, iż Anglia proponować chce zawieszenie broni, oburzyło nadzwyczaj dumę narodową rosyjską, byłoby to bowiem uznaniem powstania jako strony wojnę prowadzącej, kiedy Rosya w niem tylko zbuntowanych poddanych widzieć może.

Co do Finlandyi, donosiło wiele dzienników niemieckich, iż miasta finlandzkie i uniwersytet w Abo odmówiły przesłania adresów przychylności do Cesarza rosyjskiego. *Independance belge* nie wspominając nic o adresach, twierdzi, iż w Finlandyi nie masz żadnych sympatyj dla Szwecyi, że jest tam największy zapał dla

rządu rosyjskiego, że formować się mają bataliony ochotników dla wspierania wojsk rosyjskich w razie napadu itd.

Jenerałowie Berg i Murawiew mają nieograniczoną władzę postępowania w Polsce według własnego zdania bez odwołania się do wyższej władzy. spodziewają się też w Petersburgu, iż tak jeden jak drugi użyją dla stłumienia insurekcyi środków nieprzebłaganej surowości. Jenerał Murawiew znany jest z okropnej swej energii: nie wzdrygnie się on przed żadnym środkiem dla dopięcia zamierzonego celu.

Wojna chłopstwa przeciwko szlachcie nabrała w Rosyi zatrważające rozmiary nie tylko w polskiej części Kurlandyi. lecz i w właściwych rosyjskich guberniach: chłopi palą. mordują i rabują właścicieli ziemskich. dawniejszych panów swoich. Jak *Independ. belge* donosi. w gubernii Witebskiej spaliły bandy chłopskie przeszło 60 zamków i dworów. rabując i mordując właścicieli. Obraz tego barbarzyństwa przez jedne z ofiar dziennikowi belgijskiemu skreślony. ma być przerażający. Rząd rosyjski zmuszony był do wysłania wojska dla poskromienia tej pożogi.

Grecya.

(Nota posła angielskiego.) Druga nota posła angielskiego w Atenach pana Scarlett jako odpowiedź na oświadczenie ministra spraw zagranicznych z polecenia zgromadzenia narodowego przesłane. opiewa jak następuje:

Ateny. 8. maja 1863. Mości Panie. Notę doręczono mi pod d. 7. b. m.. a zawierającą uwiadomienie ze strony zgromadzenia narodowego. mam zaszczyt uważać jako odpowiedź na moją notę, przesłaną pod d. 4. Z prawdziwem ubolewaniem dostrzegłem. że J. Pan uważasz moją notę jako spowodowaną gwałtem. popełnionym d. 3. b. m. na poddanym austryackim. podczas gdy w moich uwagach przytoczony jest szereg zbrodni. które uszły bezkarnie, ale w krótkim czasie były popełnione w Atenach i gdzieindziej. tak. że w całym kraju rozszerzyło się uczucie obawy i niespokojności o bezpieczeństwo osobiste. Miło mi było dowiedzieć się z noty J. Pana, że zgromadzenie narodowe postanowiło użyć całej swojej mocy. aby niedopuścić powrotu straszliwych zbrodni przeciw cywilizacyi. i że zbrodniarze otrzymają prawdopodobnie karę. na którą zasługują. Ale nie mogę pominąć uwagi. że gdyby pierwej były użyte surowsze środki policyjne, to ludność nie byłaby narażoną na tę hańbę. Przekonany jestem. że zgromadzenie narodowe odda mi sprawiedliwość. że nikt nie życzy lepiej jak ja tak co do mojej osoby. tudzież jako reprezentant królowej angielskiej, aby panował dobry porządek i spokój. tudzież aby naród zajął w przyszłości zaszczytne stanowisko między mocarstwami europejskiemi, i aby okazał się godnym sławnych imion. które zdobią jego historye. Proszę zakomunikować to zgromadzeniu narodowemu. Scarlett."

W tej szczerej mowie pana Scarlett. pisze Gazeta wiedeńska, przebija się przepowiednia. że Anglia nie zaniedba otoczyć dobrą policyą tron króla „wybranego na zakończenie szlachetnej chlubnej rewolucyi przez naród wyzwolony."

Ameryka.

(Adres brazylskiej izby deputowanych.) W **Rio de Janeiro** udała się izba deputowanych dnia 6. maja *in corpore* do Cesarza i doręczyła mu następujący adres. spowodowany sporem rządu brazylskiego z Anglią.

„Senhor! Przed obliczem Waszej Ces. Mości staje cała izba deputowanych. aby uświęconej osobie Waszej Ces. Mości złożyć słuszny hołd uznania i wdzięczności. jaką cała Brazylia żywi dla swego dostojnego obrońcy. który odpowiadał zawsze zaufaniu narodu i teraz znowu w obec sporu z ambasadą angielską dał tak świetne dowody miłości ojczyzny.

„Senhor! Izba wierny tłumacz uczucia narodu. zapewnia Waszą Ces. Mość i rząd cesarski, że powzięła niezłomne postanowienie, w którym łączą się bez wyjątku wszyscy Brazylianie, ponosić wszelkie ofiary. jakie okazałyby się potrzebnemi. by zachować nienaruszenie honor i godność Brazylii, jako wolnego i niepodległego narodu."

Cesarz odpowiedział na ten adres:

„Wielce jestem wzruszony tą uroczystą manifestacyą izby deputowanych. gdyż służy ona mi za dowód. że wszyscy Brazylianie ufają troskliwości swego Cesarza o dobro narodu."

Kronika.

(Pożar.) Dnia 11. zeszłego miesiąca powstał pożar w Chochłowie, w obwodzie żółkiewskim i pięciu włościanom tamtejszym zgorzały wszystkie budynki mieszkalne i gospodarskie.

(Majątek miasta Wiednia.) Rzeczywisty majątek miasta Wiednia wynosił z końcem roku zeszłego 20,461.765 zł., a stan kapitału spisany jest podług wartości w papierach publicznych. a mianowicie 2,591.138 zł. w wal. austr.; 7,-50.4-2 złr w mon. konw, a 552.194 zł. w wal. wied. (w obligacyach bankowych i kameralnych) ogólnej wartości podług kursu 8,599.702 zł. 7- c. w. a. i dalej w realnościach 10.263.843 zł., a w gruntach 664.760 zł. W tym stanie kapitałów nie jest jednak objętą wartość publicznych gościeńców, placów, ogrodów i kanałów, jako też skanalizowanych strumyków.

(Recepta na wyrabianie dyamentów.) Podług doniesienia londyńskiego pisma „Rewiew" miał chemik Gannal w Tulonie wyrobić dyamenty z węgla zapomocą kilkumiesięcznej reakcyi fosforu, wody, siarki i węgla. Tym sposobem uzyskał 20 małych kryształów, które posiadają wszelkie własności dyamentów prawdziwych, mianowicie są zupełnie przezroczyste, mają wodę, rysują stal, i są skrystalizowane w formie prawdziwych dyamentów.

(Trzęsienie ziemi na wyspie Rodus.) Jak gwałtownem musiało być ostatnie trzęsienie ziemi na wyspie Rodus, można wnosić z tego, że podczas najnowszej uroczystości religijnej na placu arsenałowym w Rodus niestrzelano z dział fortecznych w obawie, ażeby niezapadło się zupełnie kilka mocno uszkodzonych baszt. Uroczystość ta musiała być zresztą wielce rozrzewniającą. Członkowie rozmaitych wyznań, a na ich czele biskupi, rabini i imany, odmawiali w obecności władz, ciała konzularnego i niezliczonego mnóstwa ludu swoje modlitwy, które młodzież szkolna chórem powtarzała, błagając nieba o łaskę, by położyły tamę trzęsieniu zatrważającemu ciągle jeszcze mieszkańców wyspy. Ludność przebywa zawsze jeszcze pod namiotami, a bo obozuje pod gołem niebem, nikt niema odwagi powracać do domów.

(Odciski zapomocą ciała.) Czasopismo francuzkie „le Technologiste", donosi, że p. Diethenbacher zawiadomił paryzką akademię nauk o rezultatach prób z nowego robienia odcisków za pomocą ciała, które otrzymuje, dodając do siarki rozgrzanej do temperatury 180° Cel., 1/400 jodu. Mięszanina wylana na blat szklanny lub porcelanowy, tworzy warstwę nie przylegającą, a zachowującą przez kilka dni znaczną sprężystość. Taka mieszanina, mająca metaliczny połysk. doskonale przyjmuje odciski zachowując wszelkie najdrobniejsze szczegóły.

(Ogłoszenia na wozach kolei żelaznej w Rosyi.) Z Eydkun pod d. 29. maja piszą do „Pr. L. Ztg." Od dnia dzisiejszego widać na wszystkich wozach pociągów rosyjskich tu przybywających, poprzylepiane ogłoszenie, w języku rosyjskim, francuskim i niemieckim, ostrzegające podróżnych, aby głowy nie wystawiali za okna; za skutki zachowania się wbrew temu ostrzeżeniu, administracya kolei nie będzie odpowiedzialną. Konduktorowie rosyjscy przypisują to ostrzeżenie temu, że w ostatnich czasach powstańcy kilkakrotnie strzelali do pociągów, przeto administracya chce tym sposobem ochronić podróżnych od niebezpieczeństwa.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wykaz rezultatu

przedsiębranego w miesiącu maju 1863 roku, przez urząd targowy u ołcych piekarzy, ważenia i rewizyi pieczywa.

Nazwiska i imiona	Miejsce sprzedaży	wiejski chleb kolonistów (Waluta niższo-austryacka) c.	łut.	żółkiewski (chleb domowy) c.	łut.	kulikowski (chleb domowy) c.	łut.	wiejski chleb razowy c.	łut.	Uwaga.
Wagmann Filip	Bernardyński plac	1	7¼	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Jakób . . .		1	7½	.	.	.	.	.	.	
Wolf Jakób		1	7½	.	.	.	.	.	.	
Fechter Ignacy		1	7	.	.	.	.	.	.	
Wider Elke	Na krakowskiej targowicy drzew	.	.	1	6¾	.	.	.	.	
Götzel Götz		.	.	1	6¾	.	.	.	.	
Kesel Natan		.	.	1	6½	.	.	.	.	
Klar Markus		.	.	1	7	.	.	.	.	
Badner Nachman . . .		.	.	1	6½	.	.	.	.	
Farb Gedalie		.	.	1	7	.	.	.	.	
Gnoter Golde		.	.	1	6¾	.	.	.	.	
Flor Icek		.	.	1	6½	.	.	.	.	
Basche Izak		.	.	1	7	.	.	.	.	
Waldman Salamon . .		.	.	.	.	1	5¼	.	.	
Umschweif Izak . . .		.	.	.	.	1	5½	.	.	
Moser Izak		.	.	.	.	1	5½	.	.	
Lebwohl Izak . . .		.	.	.	.	1	5½	.	.	
Star Sura		.	.	.	.	1	5	.	.	
Herbst Gedalie . .		.	.	.	.	1	6	.		
Feine Elke		.	.	.	.	1	5	.	.	
Fein Chaja		.	.	.	.	1	5½	.	.	
Widman Slojme . . .		.	.	.	.	1	5½	.	.	
Nestarowska Anna . .		.	.	.	.	.	.	1	8¼	
Schubert Józef . .		.	.	.	.	.	.	1	8	
Kozak Szymon		.	.	.	.	.	.	1	8	
Bartolowa Katarzyna .		.	.	.	.	.	.	1	8	
Hajsak Marya		.	.	.	.	.	.	1	8	
Suma		4	29¼	9	60¾	9	48¾	5	40¼	
przeciętne w maju 1863 . . .		1	7¼	1	6½	1	5½	1	8	
przeciętne w kwietniu . .		1	7	1	6½	1	5¼	1	8½	
a zatem w podnoszeniu się .		1	¼	.	.	.	¼	.	.	
a zatem w spadaniu . . .		.	.	.	.	.	.	1	2/4	

Andrychów, 30. maja. Na targach tutejszych w drugiej połowie miesiąca maja były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy 4 zł. 32 c.; żyta 2 zł. 50 c.; jęczmienia 2 zł. 15 c.; owsa 1 zł. 50 c.; kartofli 65 c. — Cetnar siana 1 zł. 20 c.; sąg drzewa twardego 5 zł. mięk. 4 zł.; funt mięsa wołowego 16 c.

Bochnia, 28. maja. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny:

	Mec ważył funtów	Przywieziono meców niż. austr	Sprzedano meców niż. austr	Płacono w przecięciu za 1 mec w. a. zł.	c.
Mec pszenicy	85	400	400	3	42
„ żyta	75	350	350	2	21
„ jęczmienia . . .	71	600	600	1	63
„ owsa	51	250	250	1	30
„ kukurudzy . . .	.		.	.	.
„ kartofli	.	600	600	.	80

Najświeższa poczta.

Kraków, 8. czerwca. *Krak Ztg.* pisze: Przedwczoraj po południu transportowano tędy ze Lwowa 78 powstańców przeznaczonych do internowania. a jednocześnie odstawiono 7 do Krakowa należących.

Wczoraj zrana przy rewizyi szynkowni i gospod na przedmieściu Piasek aresztowano pięciu ochotników powstańczych. Aresztowano także pewnego młodego człowieka za namawianie żołnierza do wiarołomstwa.

Z Wieliczki odstawiono tu wczoraj po południu 13 powstańców i ochotników powstańczych, do Krakowa należących, a z Rzeszowa i Jarosławia po 1.

Konstantynopol, 6. czerwca. Cesarskiego internuncyusza przyjmował Sułtan na osobnej audyencyi. Nowi posłowie Hiszpanii i Holandyi. Don Sancho i br. Bylandt zrobili odwiedziny u wys. Porty. Doniesieniu dzienników włoskich o wykryciu zapasów broni w Valonie, zaprzeczają tamże. Nie muzułmańskich duchownych, biskupów i naczelników gmin. ugaszczał Sułtan na słodkich wodach.

Nowy Jork, 30. maja. Dnia 16go zaszła potyczka między jenerałem Grant a całą armią separatystów poniżej Pembarton. Separatyści stracili 29 dział i 4000 ludzi. Jenerałowi Grant udało się zamknąć Vicksburg.

Przy ataku na Vicksburg unioniści zostali całkiem odparci. i stracili prawie 5000 ludzi. Jenerał Lee zaczął przekraczać Rappahannock.

Puebla, 27. kwietnia. Francuzi przerwali swoje operacye przeciw Puebli aż do nadejścia posiłków i materyałów oblężniczych.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. czerwca.

Hotel George: PP.: Ks. Czetwertyński Wł., Padoski L. K. i Padoski D. ros. rotm., z Podola. — Malecki K, z Skomoroch.

Hotel europejski: Kurzweil R., z Kołomyi.

Hotel angielski: Br. Romaszkan Mik., z Horodenki. — Jezierski Miecz., z Wołynia. — Kopytyński T., z Wierzbówki.

Hotel Krakowski: Ilnicki P. c. k. nacz. pow., z Kołomyi.

Nr. 386 3/4: Sarnecki Nap. Kor., z Podola.

Nr. 514 3/4: Croise L., z Koszelowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. czerwca.

PP.: Br. Brunicki P., do Lublińca. — Dąbrowski M., do Podhajec. — Ochocki J., do Wierzbowiec. — Guzkowski K., do Nowego Miasta. — Hr. Rej Miecz., do Przecławia. — Lutomski B., do Poznania. — Skrzyński Alex., do Poradowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. czerwca 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.96	+13 0	89.4	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.93	+19.4	59.3	"	"	"
10. god. wiecz.	325 86	+15.7	79.2	"	"	"

W nocy deszcz 1···62.

T E A T R.

Dziś teatr niemiecki: **„Er oder Keiner, oder Alle werden getäuscht"**, komedya w 3 aktach.

Jutro teatr polski: **„Pan Jowialski"**, komedya w 4 aktach przez Al. hr. Fredra.

Kurs lwowski.

Dnia 8. czerwca.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	23	5	28
Dukat cesarski	" "	5	25	5	31
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	5 1/2	9	18 1/2
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	73	1	76 1/2
Talar pruski	" "	1	64 1/2	1	67
Polski kurant i pięciozłotówka	" "		—		
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	95	76	78
" " " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	80	80	55
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	45	74	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	49	81	15
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	187	75	190	75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 8. czerwca.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	75	75
5% pożyczka narodowa	80	80
Akcye banku wiedeńskiego	792	—
" " kredytowego	192	10
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	10
Dukat pojedyńczy	5	39
Srebro	110	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. czerwca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	71.90	72.—
" " bez kuponów zwrotny po 5%	95.50	96.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.—	81.10
od kwiet. do paźd. po 5%	80.85	80.95
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	75.80	75.90
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	75.90	76.10
dtto. po 4 1/2%	68.—	68.25
dtto. " 4%	60.25	60.50
dtto. " 3%	45.—	45.59
dtto. " 2 1/2%	37.50	38.50
dtto. " 1%	15.—	15.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153.—	153.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	150.50	151.—
Przez. do wyl. z r. 1854	95.—	95.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	98.—	98.10
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	98.60	98.70
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
W ylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	72.—	72.50
" " " 4 1/2%	67.—	67.50
" " " 4%	59.50	60.
" " " 3 1/2%	51.59	52.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " 3%	—.—	—.—
" " " 2 1/2%	59.—	60.—
" " " 2 1/4%	52.—	53 —
" " " 2%	47.—	48.—
" " " 1 3/4%	41.—	42.—
dtto. z precent. za granicą " 5%	72.—	72.50
" " " 4 1/2%	67.—	67.50
" " " 4%	59.50	60.—

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.59	88.50
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	89.50	90.—
Morawii	88.—	89.—
Szląska	87.50	88.50
Styryi	87.75	88.—
Tyrolu	89.75	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	88.—
Węgier	75.75	76.25

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	74.—	74.50
Kroacyi i Slawonii	74.25	74.75
Galicyi	73.50	73.75
Siedmiogrodu	73.25	73.50
Bukowina	73.—	73.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.25	73.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	—.—	92.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
" " " 4%	59.50	60.—
Dług Salcburga " 3 1/2%	—.—	—.—
" " " 3%	59.50	60.—
" " " 2 1/2%	—.—	—.—
Dług Krainy " 2%	29.—	30.—
" " " 1 3/4%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	22.—	—.—
" 2 1/2% " 100 "	19.—	20.—
" 2 1/4% " 100 "	17.—	—.—
" 2% " 100 "	15.—	—.—
" 1 3/4% " 100 "	12.—	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)	pien.	towar.
Banku narodowego	792.—	793.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	192.40	192 50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	626.—	628.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1647.—	1648.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	202.50	203.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	149.—	149.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128.25	128.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	249.—	250.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	188.50	189.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	42.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	692.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	245.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	171.—	172.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	436.—	437.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	237.—	239.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	394.—	398.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	385 —	390.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	241.—	250.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	159.75	160.25

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6 let. z r. 1857 po 5%	104.70	104.90
10 let. " 1857 po 5%	101.75	102.—
przeznaczone do los. po 5%	91.50	91.75
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.20	87.40
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.70	76.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	95.75	96.25
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	94.—	94.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	89.—	89.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	122.75	123.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.50	117.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	—.—	88.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	—.—	89.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93.—	94.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	92.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.75	96.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.75	78.—
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	134.50	134.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	95.59	96.—
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
" " po 50 zł. m. k.	52.50	53.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	35.—	35.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	96.50	97 —
Salma " 40 " "	37.50	38.—
Palfiego " 40 " "	36.50	37.—
Clarego " 40 " "	35.—	35.50
St. Genois " 40 " "	36.50	37.—
Windischgrätza 20 zł. "	20.75	21.25
Waldsteina 20 "	22.75	23.25
Keglevicha 10 "	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol	94.40	94.50
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	93.80	93.80
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	93.90	93.90
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.25	83.40
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.10	111.10
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	44.10	44.20
Praga za 100 zl. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.30	5.31
dtto. pełnej wagi	5.30	5.31
Korona	15.30	15.35
20frankówka	8.90	8.91
Rosyjski imperyał	9.13	9.15
Talar związkowy	1.66	1.67
Srebro	110.35	110.75

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.